

Lista rzeczy

Białas

Przed wszystkim muszę udowodniać sam sobie
Że jak coś mówię wam, to tak robię
Że jak gram, to mam wygrać, nie bawić się w hazard
Nie liczyć na fart, okazje mam sam stwarzać
I je pomnażać tak jak szczęście
Od zła uciekać i uśmiechać jak najczęściej
Nie czekać na cud, ale zawsze mieć wiarę
I parę stów przykitranych gdzieś w skarze
O swoje imię dbać, w teamie grać niosąc chlubę
Od siebie dawać, z życia brać to, co lubię
Patrzeć komu ufam, by nigdy nie zostać z niczym
Mieć na kim polegać i kogoś by na mnie liczył
Nie zezgredzić, i jak starzeć się, to z klasą
Iść przez świat swoich marzeń trasą
Zwiedzać, odkrywać, poznawać nieznane
I działać tak, by nie mieć przejebane

To moja lista rzeczy, które zrobić muszę
Piszę i piszę, trochę się nazbierało
Nie starczy zeszyt i kałamarz z tuszem
I jak to widzę jedno życie to za mało
To moja lista spraw i wszystkie są ważne
Te realne jak i te, co w snach
Idę osiągnąć to, czego pragnę
Nim na zawsze zasną i przysypie mnie piach

Chcę próbować pysznych rzeczy i na tym zjeść zęby
Nawet dziwne cuda, ale proszę bez kolendry
Nie znoszę mendi, ale to tu nieistotne
Mam zamieniać w złoto płyty co je dotknę
Zrobić se fotkę tam, gdzie nikt nie był
Zarabiać forszę i wciąż mieć street credit
Nagrać se zwrotek Ero feat Nas
I śmiać się hejterom prosto w ich twarz
Żyć tak, byś żałował, kiedy umrę
A wcześniej ogarnąć wszystkie sprawy trudne
Gdzieś na bezludnej wyspie nieco odpocząć
Przy mokrej cipce ciekawszej niż niebo nocą
Ogarnąć kocioł i zwalczyć demony
Byś jak mnie słyszysz zawsze był zaszczycony
Mym stylem zaszczepiony i nowości ciekawy
I żebym ciągle słał wam nowe dostawy

To moja lista rzeczy, które zrobić muszę
Piszę i piszę, trochę się nazbierało
Nie starczy zeszyt i kałamarz z tuszem
I jak to widzę jedno życie to za mało
To moja lista spraw i wszystkie są ważne
Te realne jak i te co w snach
Idę osiągnąć to, czego pragnę
Nim na zawsze zasną i przysypie mnie piach

Niektórych spraw nie powiem, są moją tajemnicą
Między mną a Bogiem i wystarczy mi to
Nie wszystko chcę na cito, powoli se odhaczam
Moje życie to podróż, wciąż nowe cele wyznaczam
Pewnych granic nie przekraczam, chyba że te na mapie

Jak za nic to nie przepraszam, i nie klaszczę jak klakier
Mam do zbudowania coś, czego nikt nie ruszy
Markę jak kartel, lecz nie dla nosa a dla duszy
I twoje uszy mają miło mnie wspominać
W zdrowiu i dostatku ma żyć cała ma rodzina
Mam zyskać szacunek, bo sławę to pierdolę
Dać ponieść się fantazji, lecz mieć nad tym kontrolę
Zagrać fajną rolę w jakimś dobrym filmie
Aerozolem zapisać się w historii
Kolejność przypadkowa, ale wszystko pilne
A teraz czekaj i patrz, jak się to robi

To moja lista rzeczy, które zrobić muszę
Piszę i piszę, trochę się nazbierało
Nie starczy zeszyt i kałamarz z tuszem
I jak to widzę jedno życie to za mało
To moja lista spraw i wszystkie są ważne
Te realne jak i te co w snach
Idę osiągnąć to, czego pragnę
Nim na zawsze zasnę i przysypie mnie piach